Rok VI. **Warszawa, 12 marca 1924.** **№ 5.**

MŁYNARZ POLSKI

ORGAN ZWIĄZKU MŁYNARZY POLSKICH

Redakcja i Administracja: Warszawa, Nowy-Świat 70, skrz. poczt. 68, tel. 277-45.

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 11 do 2 pp. Administracja czynna od godz. 10 do 3 pp.

Zaliczka na kwartał 1-szy 1924 r. wynosi dla członków Zw. Mł. Pol. — 4 Złp., dla prenumeratorów nie będących członkami Związku — 6 Złp. Złote polskie obliczane są według kursu franka waloryzacyjnego w dniu wpłaty.

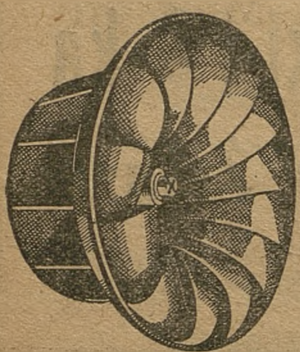
Ogłoszenia: *Okładka* — 1/1 str. 75 złp., 1/2 str. 39 złp., 1/4 str. 21 złp. *Ogłoszenia przed tekstem* — 1/1 str. 72 złp., 1/2 str. 37 złp., 1/4 str. 20 złp., 1/8 str. 12 złp., 1/16 str. 6 złp. *W tekście o 50 proc. drożej.* *Margines* — 15 złp. *Ogłoszenia za tekstem* — 1/1 str. 70 złp. 1/2 str. 56 złp, 1/4 19 złp., 1/8 str. 10 złp, 1/16 str. 5 złp. *Drobne*—10 gr. pol. od słowa. Poszukującym pracy 50 proc. ustępstwa. Załączniki do całego nakładu od umowy.

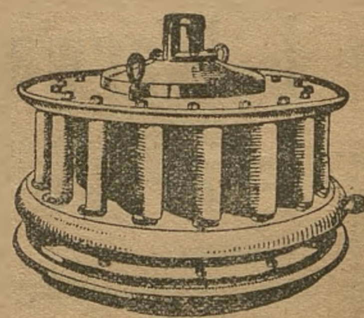
Należność płatna w mkp. p/g kursu franka waloryzacyjnego w dniu regulacji rachunku.

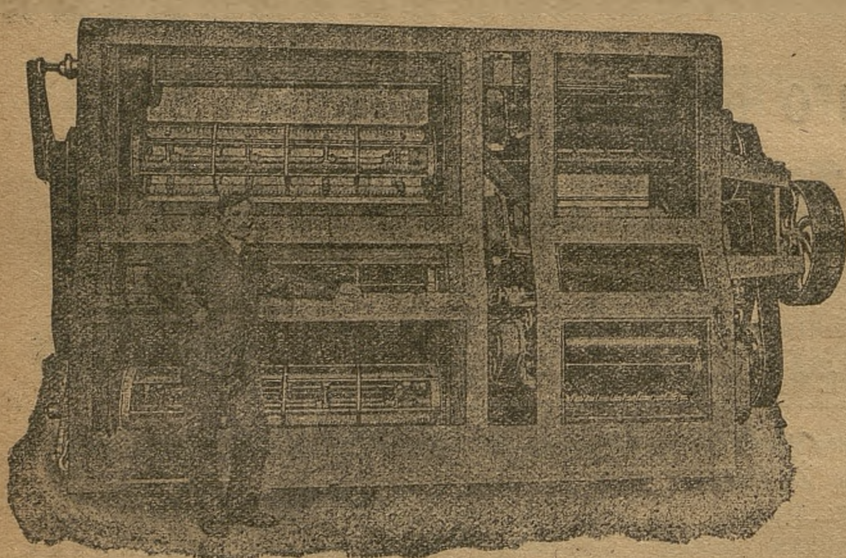
Członkowie i prenumeratorzy!

Niezwłocznie regulujcie swoje należności.

Do № 5 „Młynarza" załączamy czek P. K. O.







Typ MIDGET-MAXIMA.

Kto winien być twórcą Banku Polskiego?

Zanim przystąpię do samej kwestji Banku Polskiego, kilka słów poświęcę przyczynom zmian finansowo-gospodarczych w państwie wogóle. Aczkolwiek finanse kraju są dziedziną zależną od przemysłu i handlu, to jednakże, i wypadki polityczne odgrywają bodajże jeszcze ważniejszą rolę w finansach państwa, niżeli przemysł i handel.

Mówiąc inaczej wszelka gospodarka państwa, bądź to skarb, handel, przemysł, ustawodawstwo i t.d. całkowicie są poddane pod siłę biegu politycznego.

Jasnemi więc są z tego powodu fakty, których byliśmy i jesteśmy —bodajże naocznymi świadkami. Widzimy Rosję — kraj bogaty, kraj, który, według sprawozdań prasy zachodniej, mógłby w zupełności wziąć na swe barki, bez najmniejszego uszczerbku dla siebie, wyżywienie całej Europy. Rosja bogata w Kaukaz, Ural, źródła złota, srebra i platyny. Ta Rosja, z którą przy postępie cywilizacji i kultury mało kto mógłby konkurować. Właśnie ta Rosja— bogata, stała się jako państwo finansowe biedakiem na rynku międzynarodowym, a nędzarzem wewnątrz.

Dalej weźmy Austrję, weźmy Niemcy. Też wskutk zmian politycznych, wskutek zmian rządów, administracji i t. d. i t. d. nisko się opuściły ze swą wartością finansową.

Grecja, Serbja, Bułgarja i wogóle wszystkie te państwa, które przeżywały zmiany polityczne u siebie, musiały poddać się losowi, jaki im zgotowały zmiany, reformy i t. d.

Przechodzimy do Polski.

O Polsce już trzeba zupełnie inaczej sądzić.

Polska nie przeżywała zmian w ustroju państwa polskiego, jako państwa własnego, Polska nie uległa upadkowi finansowo-gospodarczemu z tych powodów, z jakich uległa Rosja, Niemcy, Austrja.

Polska cierpi finansowo z innych przyczyn.

To są jeszcze skutki zaboru. Przedewszystkiem trzeba wiedzieć, że podstawą wartości państwa w oczach rynku międzynarodowego jest pieniądz. Ta waluta, za którą dany kraj bierze na siebie ogólnopaństwową odpowiedzialność, gwarantuje za nią określonym środkiem płatniczym, jako czemś cennem, co w każdem kraju i na każdem rynku handlowym przedstawia pewną, określoną wartość.

A cóż za wartość miała marka?

Na czem się opierała?

Na dekretach i zezwoleniach Rzeszy Niemieckiej.

Na podpisie von Berga, albo innych urzędników niemieckiej izby skarbowej?

Marka polska, jako pieniądz narzucony nam przez zaborcę-okupanta, nie mogła mieć wartości dla rynku międzynarodowego, z chwilą upadku Niemiec.

To też powinniśmy dawno byli zakończyć z tym narzuconym pieniądzem, bez żadnej wartości, bez żadnej odpowiedzialności.

Trzeba pieniądza państwowego, walora, opartego na czemś realnem.

Niechby był grosz. Stały, miedziany czy niklowy grosz polski; ale gdyby wiedziano, że za grosz ten, jako za weksel—Polska w każdej chwili wyda odrobinę złota, albo grudkę węgla, czy garść żyta— to ten grosz zawsze byłby wart prawie tyle co ta odrobina złota, ta grudka węgla, ta garstka żyta na rynku międzynarodowym.

A jakie zobowiązania miała Polska za markę? Chyba tylko te, że posiadacz waluty markowej mógł w Polsce coś kupić.

Bezwątpienia każde z państw, przeżywających okres klęsk ekomicznych, stara się wszelkiemi siłami wydobyć z tego ciężkiego stanu finansowego.

Podobnież i Polska po długiej i wyczerpującej walce o byt finansowy obrała, jako jedyną i możliwą deskę ratunku — Bank Polski, a dodać należy emisyjny.

Jako bank emisyjny ma on prawo wypuścić w obieg odpowiednią walutę, jaka przez Sejm i Rząd Polski zostanie uznaną za walutę Polską, a którą Bank Polski, pod egidą Rządu, lecz bez jego natarczywego udziału, przynajmniej w 30% pokryje złotem i walutą państw zagranicznych.

Przyszłym pieniądzem polskim będzie Złoty Polski.

I kiedy będzie rzeczą wiadomą, że Złoty Polski, bodajby jako banknot papierowy, przedstawia wartość takiej to a takiej ilości kruszcu złotego, że równa się on wartości franka szwajcarskiego, że zł. p. stanowi taką to a taką część dolara, funta szterlinga ect. ect., wówczas ten pieniądz polski będzie miał wartość, będzie ceniony w kraju i zagranicą, a co najważniejsze, że będzie miał stałą cenę!

Będzie miał zawsze tę cenę, jaką przedstawia jego gwarancja złota, a jeśli nawet będą zniżki i zwyżki na różnych giełdach, o różnych porach roku, to będą to zniżki minimalne, groszowe, które na stosunkach naszych wewnętrznych żadnej roli odgrywać nie będą.

Bank Polski, a następnie pieniądz nowy, pieniądz nasz polski uzdrowi nasze stosunki finansowo-gospodarcze.

To stanie się faktem.

Ale popatrzmy teraz w dalszą perspektywę.

Czem będzie w przyszłości, po uregulowaniu kryzysu finansowego Bank Polski? Bez wątpienia będzie instytucją decydującą sprawami całego naszego przemysłu i handlu.

Od tych początkowych twórców Banku Polskiego, od tych podstawowych wpływów przy zapoczątkowaniu istnienia Banku Polskiego będzie całkowicie uzależniony kredyt w przyszłości, a następnie któż może wywierać wpływy na Bank Polski jako na instytucję akcyjną—bezwątpienia tylko akcjonarjusze, jest więc rzeczą pożądaną, wprost konieczną, aby udziałowcami Banku Polskiego byli polacy, a przedewszystkiem polskie instytucje przemysłowe. Tylko wtedy będziemy mogli kierować finansami Banku dla dobra przemysłu polskiego, a tem samem dla dobra ogółu, jeśli przemysł polski, znając swoje potrzeby i warunki będzie sternikiem tego Banku.

Jest rzeczą zupełnie jasną, że Bank Polski w przyszłości da swoim akcjonarjuszom bogate i stałe dochody, da im kredyt i będzie uwzględniał głos plenum akcjonarjuszy — to też spieszmy się polacy, aby stać się właścicielami tej tak ważnej dla nas instytucji.

Już szerokie warstwy przemysłowców zagranicznych, pomimo tak krótkiego czasu, zainteresowały się powstaniem Polsk. Banku Em., a prasa zagraniczna zajmuje się też tą sprawą i wróży dobrą przyszłość.

To też pospieszmy się i nie pozwalajmy, aby

obcy przemysłowcy wykupywali akcje naszego Banku a przez to odbierali nam prawo głosu w sprawie dla nas jedynie ważnej.

Kochajmy Francuzów, Anglików, Włochów, Amerykę i wogóle wszystkie narody, zaprzyjaźnione z nami, lecz nie pozwalajmy na to, aby nam właziłi w naszą kieszeń.

Co innego uczucie miłości, a co innego stosunek finansowy. Bądźmy bogaci, a wówczas i przyjaciół więcej się znajdzie.

Nakoniec, dodam, iż nasz Związek Młynarzy, jako organizacja przemysłu młynarskiego musi być udziałowcem w Banku Polskim, wysokość zaś udziału Związku zależna jest od udziału członków.

Niech Przemysł Polski będzie twórcą Banku Polskiego.

Młynarze polscy!

Sięgnijcie do swoich oszczędności i nabywajcie akcje Banku Polskiego emisyjnego.

Pewna to lokata kapitału, własny interes na przyszłość i pochwały godny czyn wobec społeczeństwa.

Pokażmy zagranicy, która ma na nas zwrócone swe oczy, że Naród Polski nie szczędzi swej ofiarności dla przyszłych losów Ojczyzny!

Spieszcie po zakup akcji Banku Polskiego emisyjnego, a tem samem podpiszcie akt, że Kraj Polski i Naród czuje się mocnem do dźwignięcia się o własnych siłach do dobrej przyszłości finansowo-gospodarczej.

Aczkolwiek prawo głosu daje dopiero 25 akcji, to jednakże nie mówi to o tem, aby jednostka nabyła tą ilość.

Cały szereg osób może złożyć się na kupno 25 akcji, aby zdobyć prawo jednego głosu, i pokazać, że pomimo to, iż nie wszyscy jesteśmy zamożnymi, to w miarę swych wysiłków, wedle możności idziemy z pomocą Ojczyźnie, aby jej bronić od nieszczęść gospodarczych.

Władysław Łada-Bogdanowicz.

Wszystkich Panów Młynarzy, którzy już nabyli jakąkolwiek ilość akcji Banku Polskiego, prosimy o konieczne i szybsze powiadomienie nas o tem, jaką ilość akcji Banku Polskiego nabyli. Wiadomość ta jest nam niezbędnie potrzebna do tego, abyśmy wiedzieli w jakiej mierze młynarstwo polskie przyczyniło się do fundacji Banku Polskiego.

Dział prawno-informacyjny.

Podatek dochodowy.

Jak nas poinformowano ze źródła miarodajnego należy się wstrzymać ze składaniem zeznań o podatku dochodowym aż do publicznego obwieszczenia Ministra Skarbu, jakie ma się niebawem ukazać.

Warunkiem ustawowym jest publiczne wezwanie płatników do składania zeznań.

Publikacje te czynią Izby Skarbowe.

W mającem się ukazać w tych dniach obwieszczeniu Ministra Skarbu będzie podana odnośna skala, na której będzie się opierało obliczanie podatku dochodowego.

Przypominamy, że termin do składania zeznań o podatku dochodowym upływa dopiero dla osób fizycznych dn. 23 kwietnia, a dla osób prawnych dn. 1 maja r. b.

Oczekując mającej zapaść ostatecznej decyzji Ministra Skarbu w sprawie podatku dochodowego wstrzymujemy się narazie od podania niektórych informacji, jakie ukazały się w prasie o niektórych zarządzeniach, bojąc się wprowadzenia w błąd naszych czytelników, gdyż niektóre z tych informacji mogą uledz zmianie, co wywołałoby tłómaczenia i sprostowania.

Ponieważ jeszcze jest dość duży czas do składania zeznań o podatku dochodowym, przeto dopiero w następnym numerze „Młynarza" podamy wyczerpujące w tym kierunku informacje, które do tego czasu będą ostatecznie zdecydowane.

„Praktyczne wskazówki dla płatników podatku dochodowego".

Pod tym tytułem ukazała się bardzo ciekawa książka, opracowana przez p. Marjana Dunajewskiego, naczelnika Wydziału w Departamencie podatków Ministerjum Skarbu i p. Augusta Urbana, starszego referenta tegoż Departamentu. Książka ta jest niezbędnym wprost informatorem: kiedy, gdzie i ile płacić podatku dochodowego, oraz daje wyczerpujące informacje, jak należy składać zeznania o podatku dochodowym, oraz jak określać wysokość tego podatku.

Redakcja nasza otrzymała upoważnienie od wydawców z Ministerjum Skarbu do przyjmowania zamówień na powyższą książkę.

Cena egzemplarza 3 złp., obliczone i zamienione na marki według kursu franka waloryzacyjnego.

Po otrzymaniu zamówienia książka zostanie przesłana za zaliczeniem pocztowem.

Prosimy nie przesyłać pieniędzy, lecz tylko zamówienia listowne. Opłata zostanie uskuteczniona przy otrzymaniu posyłki na miejscu z urzędu pocztowego.

Podniesienie stawek podatków bezpośrednich.

W Dz. Ustaw № 16, z dn. 25 lutego r. b. poz. 151 ukazało się rozporządzenie o podniesieniu stawek podatków bezpośrednich treści następującej:

„Na podstawie art. 1a) i art. 2 ustawy z dnia 11 stycznia 1924 r. o naprawie Skarbu Państwa i reformie walutowej (Dz. U. R. P. № 4, poz. 28), oraz zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dnia 11 lutego 1924 r. zarządza się co następuje:

§ 1. Stawki podatków nieuiszczonych w przepisanych terminach płatności: 1) przemysłowego, przypadającego na zasadzie postanowień ustawy z dnia 14 maja 1923 r. w przedmiocie państwowego podatku przemysłowego (Dz. U. R. P. № 58, poz. 412), tudzież 2) dochodowego, od dochodów ze wszystkich źródeł z wyjątkiem uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, przypadającego na zasadzie ustawy z dnia 10 stycznia 1924 roku, w przedmiocie przepisów o państwowym podatku dochodowym, obowiązującej na całym obszarze Rzeczypospolitej (D. U. R. P. № 13, poz. 110) podwyższa się o pół procentu (0,50%) za każdy dzień zwłoki".

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 25 lutego r. b. na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Przesunięcie terminu składania zeznań o dochodzie.

Stosownie do rozporządzenia Min. Skarbu (Dz. Ust. № 19 z dn. 29 lutego 1924 r. poz. 200) termin do składania przez osoby fizyczne i spadki (nie objęte) zeznań o dochodzie, a temsamem termin płatności przesuwa się na rok podatkowy 1924 r. z dnia 1 marca do dnia 23 kwietnia 1924 r.

Artykuł 8 ustawy tegoż Dz. Ustaw. poz. 193 zmienia dotychczasowe rozporządzenie, według którego płatnik podatku dochodowego wraz z deklaracją dochodu musiał wpłacać połowę należnego podatku, obecnie płatnik musi zadeklarować i jednocześnie wpłacić cały, przypadający podług jego obliczeń podatek.

W sprawie cen za przemiał zboża.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zwróciło się do Zarządu Związku Młynarzy Polskich, z prośbą o przesłanie cen za przemiał zboża, pobieranych w młynach prowincjonalnych, motywując zapytanie tem, że na tle pobierania cen za przemiał często wynikają ostre zatargi między pracownikami rolnymi a pracodawcami i młynarzami.

Dla wskazania przez nas oczywistych i miarodajnych cyfr niezbędnem jest, aby młyny z poszcze-

gólnych miejscowości przesłały nam obecne ceny, pobierane za przemiał zboża.

Szczególnie zwracamy się do naszych Oddziałów, aby odwrotnie po otrzymaniu numeru niniejszego nadesłały nam koniecznie omawiane ceny.

Przedłużenie godzin pracy.

Od dnia 29 lutego może być przedłużony czas pracy osób, niezbędny do wykonania lub dozorowania robót, poprzedzających produkcję, lub po niej następujących, lecz nie dłużej niż godzinę na dobę, o ile roboty te nie mogą być wykonane w innym czasie, jak bezpośrednio przed, albo po rozpoczęciu ogólnej pracy zakładu.

Przedłużenie czasu pracy jest dopuszczalne tylko pod warunkiem, że czas pracy poszczególnego pracownika nie przekroczy 10 godzin na dobę, a w soboty 8 godzin, oraz po uprzedniem powiadomieniu obwodowego inspektora pracy.

W wypadkach wyjątkowych czas pracy może być przedłużony o 2 godziny, lecz nie może przekraczać 10 godzin, a w soboty 8 godzin pracy na dobę. (Dz. U. № 19 z r. 1924, poz. 188).

Druga zaliczka na podatek majątkowy.

W № 20 Dziennika Ustaw ogłoszono rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, mocą którego stawki drugiej zaliczki na podatek majątkowy, nieuiszczone w przepisanych terminach płatności, podwyższa się o 10% za każdy miesiąc zwłoki, przyczem miesiąc zaczęty liczy się za cały.

W ten sposób kara za zwłokę w opłacaniu drugiej zaliczki na podatek majątkowy wynosić będzie faktycznie 12% miesięcznie.

W wyjątkowych wypadkach (zniszczenia wojenne, fundacje i t.p.) Minister Skaru może zwalniać płatników podatkowych od dodatkowych 10% kary za zwłokę.

Przypomnienie.

Przypominamy, że z dniem 15 marca upływa termin wpłacenia podatku obrotowego. Podatek ten może być wpłacony i po 15 marca lecz z dopłaceniem odpowiedniej kary za zwłokę. Dnia 26 marca upływa termin wpłacenia drugiej raty na poczet drugiej zaliczki podatku majątkowego.

ODEZWA.

Młynarze Polscy!

Państwo Polskie dąży ku uzdrowieniu finansowo-gospodarczemu i do zbliżenia się do stosunków normalnych.

Jedyną ku temu drogą jest Bank Polski.

Wszyscy, w miarę swych możności, musimy budować Bank Polski przez nabywanie jego akcji.

Jest rzeczą konieczną, aby Młynarstwo Polskie przyczyniło się do budowy życia gospodarczego Polski. Dlatego też zwracamy się do naszych członków i wogóle wszystkich młynarzy z gorącym apelem, nawołującym do nabywania akcji Banku Polskiego.

Dla ułatwienia postanowiliśmy zająć się zakupem akcji dla Młynarzy Polskich, poświęcając na ten cel czas, fatygę, i ewentualne koszty.

Każdy młynarz musi posiadać bodaj najmniejszą ilość akcji Banku Polskiego, chcąc być dobrym obywatelem kraju!

W tym celu prosimy przesyłać pod naszym adresem pieniądze na zakup akcji Banku Polskiego po 180.000.000 mkp. na jedną akcję nie zwlekając, gdyż czas już krótki dla nabywania akcji Banku Polskiego (czeki P. K. O. na przesyłanie pieniędzy załączamy. Podawszy dokładny adres nadawcy, prosimy o napisanie w części korespondencyjnej czeku: „na zakup akcji Banku Polskiego'', po uczynieniu wpłaty do P. K. K. P. prześlemy natychmiast kwit na wpłacone akcje),

Mamy nadzieję, że nie zabraknie żadnego młynarza w tak doniosłym czynie, jak budowa własnej Ojczyzny!

Dyrekcja Związku Młynarzy Polskich w Warszawie.

ODEZWA

Komitetu Organizacyjnego Banku Polskiego

Zapisy na akcje Banku Polskiego, przyjmowane przez wszystkie Oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej przy pomocy kilkudziesięciu banków polskich wraz z oddziałami, oraz licznych spółdzielni kredytowych, trwają już od miesiąca. W okresie tym Rząd stworzył zasadnicze warunki dla uzdrowienia obiegu pieniężnego, zrzekajac się w drodze ustawodawczej dalszego druku marek na potrzeby Skarbu i oddając nadzór nad polityką emisyjną i kredytową P. K. K. P. w ręce utworzonej w tym celu Rady Nadzorczej, złożonej z czynników społecznych.

Wielka i rozstrzygająca walka o trwałą naprawę Skarbu, o uzdrowienie pieniądza polskiego rozpoczęta. Toczy ją całe państwo i społeczeństwo dla oparcia dalszego rozwoju swego gospodarstwa i bogactwa narodowego na zdrowej i silnej podstawie, od której zależeć będzie zdrowie moralne, mocarstwowe stanowisko i szczęśliwa przyszłość narodu i państwa polskiego. O zwycięstwie rozstrzygnie wynik zapisów na akcje Banku Polskiego w ciągu najbliższych kilku tygodni.

Komitet Organizacyjny, przywiązując wielką wagę do spopularyzowania sprawy Banku Polskiego w szerokich warstwach społeczeństwa, zwraca się z wezwaniem do wszystkich organizacyj obywateli polskich zarówno finansowych i zawodowych, jak politycznych, społecznych, spółdzielczych, kulturalno-oświatowych, aby zechciały podjąć bezzwłocznie usilną propagandę w sprawie Banku Polskiego, w zakresie im dostępnym, nie czekając specjalnych w tym kierunku próśb ze strony Komitetu.

Musimy zwyciężyć! Własnemi siłami musimy zbudować własny, niezależny, mocny, przez nas samych ufundowany Bank Polski. Komitet Organizacyjny wzywa ponownie całe społeczeństwo do jak największego wysiłku woli i czynu zbiorowego.

Warszawa, dnia 29 lutego 1924 r.

KOMITET ORGANIZACYJNY BANKU POLSKIEGO

Stanisław Karpiński
Ks. Stanisław Adamski
Zygmunt Chrzanowski
Dr. Jan Kanty Steczkowski
Dr. Franciszek Stefczyk.

Organizacja.

O wspólną pracę.

Dlatego, ażeby każde z pism zawodowych lub fachowych mogło w zupełności uwydatnić swoje zadanie, albo też zaspokoić pragnienie prenumeratorów i czytelników, niezbędnem jest wzbogacenie pisma w materjał najobszerniejszy w pojęciu danego zawodu lub fachu.

Tak samo i „Młynarz Polski", będąc organem Związku Młynarzy, staje się przez to pismem ściśle zawodowem, a zarazem fachowem.

Jasną więc z tego powodu jest rzeczą, iż „Młynarz Polski" powinien być tak bogatym w materjał, tyczący się przemysłu młynarskiego, jako dziedziny przemysłowo-handlowej, a zarazem młynarstwa, jako placówki pracy,

Co się tyczy młynarstwa jako dziedziny przemysłowej, to Związek Młynarzy Polskich, łącznie z Redakcją „Młynarza Polskiego", pilnie obserwując wszelkie zmiany i kierunki, oraz ustawodawstwo, odnoszące się do przemysłu młynarskiego, nie opuszcza żadnego szczegółu, mogącego być pożytecznym dla czytelników „Młynarza Polskiego", nie mówiąc już o rzeczach natury zasadniczej.

Nasz „Dział prawno informacyjny" zawiera szczegóły aktualnych zarządzeń prawnych, jakie dla naszych prenume atorów i członków stanowią materjał niezbędny, bądź ciekawy i interesujący.

Dlatego też materjał dla młynarstwa, jako dla dziedziny przemysłowej jest bogaty i zupełnie wystarczający.

Inaczej przedstawia się młynarstwo, jako placówka pracy.

Z góry musimy się zastrzedz, że ani redakcja, ani też wydawnictwo nie może brać z tego powodu odpowiedzialności na swoje barki.

Zgadzamy się z tem, że „Młynarz Polski" biedny jest w artykuły fachowe, ale zarazem musimy dodać, że sami prenumeratorzy są temu winni, a jeśli nie wszyscy to pewna ich część.

Wierzymy w to, że nauka jest podwaliną każdej wiedzy, ale musimy zgodzić się z tem, że praktyka ze swej strony jest dachem.

Nie wszystkim nam sądzono długie lata spędzać we młynie, nie wszyscy mogliśmy przez szereg, szereg lat obserwować pracę każdej cząstki młyńskiej, nie wszyscy więc jesteśmy bogaci w materjał praktyczny, który jest tak pożytecznym w życiu czynnem.

Każdy z doświadczonych młynarzy, przez lata swej pracy i praktyki ma najrozmaitsze spostrzeżenia, z któremi bezwątpienia powinien podzielić się ze swymi współzawodowcami, udzielając im swych rad, wskazówek i uwag.

Nie wszyscy mogą ogłaszać swoje spostrzeżenia praktyczne w odpowiednich utworach na ten temat, ale każdy młynarz, wiedząc o tem, że istnieje „Młynarz Polski", powinien swoją radę praktyczną lub spostrzeżenie nadesłać do „Młynarza", aby nauczyć drugiego, któremu to spostrzeżenie nie dało się zauważyć, zaś kto inny może podać inne spostrzeżenie, jakiego nie dojrzał ów pierwszy.

I tą drogą jedni drugim będziemy pomagać i wspólnie będziemy się nauczać rzeczy najpewniejszych, bo zaobserwowanych na długoletniej praktyce.

Niniejszem zwracamy się do naszych członków, prenumeratorów, czytelników i sympatyków z gorącym apelem, nawołującym ich do współpracy na ogólnie interesującej nas niwie młynarskiej.

Niech ci starzy i doświadczeni młynarze, których ojcowie przed laty nie na książkach uczyli, lecz na kamieniach młyńskich uczciwej i pożytecznej dla kraju i społeczeństwa pracy, nie krępują się tem, że źle opiszą swoje życiowe spostrzeżenia, niech krzyżykami napiszą, że „przez tyle dziesiątków lat zauważyłem to i to i wypróbowałem na własnej skórze", a my to odpowiednio ubierzemy w litery i podzielimy się tym z szeroką warstwą braci młynarskiej.

Wszystkich młynarzy nawołujemy do współpracy wogóle, a w szczególności nasze oddziały prowincjonalne.

Czekamy na korespondencję od Was i bogaty materjał praktyczny.

Oprócz tego prosimy o wszelką korespondencję, tyczącą się różnych zmian w życiu młynarskiem.

Budowa, rozwój młynarstwa w różnych dzielnicach kraju, życie towarzyskie, śluby, zgony i t. d. wszystko będziemy chętnie umieszczać, aby naprawdę stworzyć prawdziwą rodzinę młynarską.

2)

Pogadanka o młynie.

Oprócz tego, że młynarz powinien być dobrym gospodarzem własnego lub dzierżawionego przedsiębiorstwa, dobrym organizatorem pracy i kalkulatorem ogólnych spraw młynarskich, to również powinien być kupcem, znającym rynki tych produktów jakie są związane z handlem młynarskim, przedewszystkiem rynki zbożowe.

Koniecznem jest również dla młynarza znać jak się zboże rozpowszechnia i hoduje, zbiera, ocenia, przewozi i dostarcza, oraz jakie są zanieczyszczenia zbóż.

Aczkolwiek są to rzeczy znane ogólnikowo prawie każdemu młynarzowi, to jednakże nie będzie wcale zbytecznem jeśli o tych rzeczach pomówimy, opierając się na podstawach naukowych i wzbogaconych doświadczeniami praktycznemi.

Materjał poniższy czerpać będę z Alfabetycznego poradnika Towaroznawstwa, napisanego przez inż. W. Kączkowskiego, którego opisy są tak ciekawe i pouczające.

Zaczniemy więc od zboża.

Do zbóż w szerokim tego słowa znaczeniu zaliczamy rośliny, których owoce po odpowiedniej przeróbce i przygotowaniu dają potrawę o znacznym ogólnym lub miejscowym rozpowszechnieniu, odznaczająca się znaczną zawartością skrobi. Do zboża więc zaliczamy pszenicę, żyto, jęczmień, owies, grykę, proso, kukurydzę i ryż. W życiu codziennem rozumiemy pod zbożem zazwyczaj tylko pszenicę, żyto, jęczmień, często i owies. Zboża, za wyjątkiem gryki, botanicznie zaliczają się do traw i dzielą się według Harza na 3 podrodziny: trawy zbożowe, Frumentaceae, (pszenica, żyto, jęczmień); trawy cukrowe, Sacchariferae (kukurydza i proso) i trawy ryżowe, Phramimiliformes (owies i ryż). Gryka należy do rodziny rdestowatych, Poligonaceae, zaliczaną zaś jest do

Doniesienia rozmaite.

Z Centrali Handlowej Młynarzy Polskich.

Zarząd Spółki Akcyjnej Centrala Handlowa Młynarzy Polskich Sp. Akc. w Warszawie:

zawiadamia pp. Akcjonarjuszów Spółki na zasadzie § 16 Statutu, że zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów tej Spółki odbędzie się dnia 5 kwietnia 1924 r., t. j. w sobotę o godz. 5-ej pp. w Warszawie w lokalu Centrali Handlowej przy ul. Nowy-Świat 70 z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie zebrania, wybór przewodniczącego i sekretarza.
2. Sprawozdanie Zarządu za rok operacyjny 1923.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4. Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat i podział czystego zysku za rok 1923, udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie.
5. Zatwierdzenie budżetu na rok 1924.
6. Określenie wynagrodzenia Członków Rady, Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
7. Wybory 2 członków Rady Nadzorczej, 2 członków Zarządu i 5 Członków Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępujących.
8. Upoważnienie Zarządu do wystąpienia do Władz o zmianę kapitału akcyjnego na walutę złotą na podstawie sporządzonego nowego inwentarza i dalszego prowadzenia rachunkowości w walucie złotej.
9. Upoważnienie Zarządu do zaciągania pożyczek.
10. Wnioski.

W myśl § 18 sprawy podlegające decyzji Walnego Zgromadzenia winny być wnoszone za pośrednictwem Zarządu. Akcjonarjusze życzący sobie złożyć wniosek na Walne Zgromadzenie, winni złożyć go Zarządowi na piśmie na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

O ile Walne Zgromadzenie w terminie powyższym nie dojdzie do skutku, to na zasadzie ustępu drugiego § 29 Statutu Spółki, Zarząd zawiadamia, że drugi termin tegoż Zgromadzenia Akcjonarjuszów wyznacza sie na dzień 26 kwietnia 1924 r., t. j. w sobotę o godz. 5-ej pp. w tym samym lokalu i z tym samym porządkiem obrad.

Zgromadzenie to będzie prawomocne i uchwały jego ostateczne bez względu na ilość akcji, reprezentowanych przez przybyłych na to Zgromadzenie Akcjonarjuszów lub ich pełnomocników.

PP. Akcjonarjusze, pragnący wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu, obowiązani są w myśl § 21 ustawy złożyć Zarządowi swe akcje lub kwity depozytowe najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Zarząd.

Podania do konsulatów.

Wobec tego, że wiele podań firm polskich z zapytaniami o firmy zagraniczne napływa do konsulatów Rzeczypospolitej Polskiej bez ostemplowania, centralny związek polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów, na podstawie wyjaśnień Ministerjum Spraw Zagranicznych i Ministerjum Przemysłu i Handlu, podaje do wiadomości, że podania do placówek zagranicznych należy zawsze składać z opłatą stemplową, która od 1 marca wynosi 3.800.000 mk. od podania zwyczajnego.

Obniżenie płacy pracowników młynarskich.

Na konferencji odbytej pod przewodnictwem p. Inspektora I okręgu w Warszawie doszło do porozumienia między właścicielami młynów warszawskich i pracownikami.

Na podstawie zawartej umowy ustalono, iż od dnia 1 marca r. b. płace robotników młynarskich będą niższe o 15% od płac za drugą połowę lutego. Pracownicy zrzekli się też od 1 kwietnia gratyfikacji.

Wszystkie ustępstwa pracowników stanowią 25—26% dotychczasowej ich płacy i spowodują obniżenie kosztów przemiału o 800.000 mk. na kwintalu.

W przewidywaniu tej zmiany ułożona została, jak utrzymują zainteresowani, ostatnia kalkulacja ceny mąki, która spowodowała obniżenia ceny chleba wypiekanego z mąki pochodzącej z młynów warszawskich o 45.000 mk. na kg.

---

zboża ze względu na podobne zastosowanie, jak i podobną uprawę. Zboża z rodziny traw są jednoroczne, mają wysoką cienką łodygę pozbawioną rdzenia (za wyjątkiem kukurydzy); liście przymocowane są do międzywięźli kolankowych. Kwiaty skromne, dwupłciowe, (za wyjątkiem kukurydzy). Ziarna zboża są obrośnięte naskórkiem.

Ziarna, różnej wielkości, formy i barwy, składają się z trzech części: substancji mącznej, w której przeważa skrobia, zarodka z przewagą białka i tłuszczu oraz naskórka z przewagą błonnika nie stanowiącego pokarmu dla człowieka. Ziarna okryte (pszenica orkiszowa, jęczmień) są ponadto obrośnięte plewą. Substancja mączna zbiera się w ziarnie pod koniec dojrzewania w takiej ilości że ziarno staje się twarde. Składa się ona z ziarenek skrobi, różnej wielkości i formy, charakterystycznej dla poszczególnych odmian zbóż, dzięki czemu z obrazu drobnowidzowego możemy wnioskować o pochodzeniu mąki. Chemicznie skrobia należą do węglowodanów, cukrów złożonych, dzięki czemu tak łatwo z niej otrzymać związki słodkie (np. syrop ziemniaczany). Skrobię łatwo rozpoznać dzięki temu, że ze słabym roztworem jodu (np. 20 kropli jodyny na 100 cm.³ wody) daje ciemno-niebieskie zabarwienie. Zawartość skrobi w ziarnie jest różna, przeważnie wynosi 65 — 70%. Kolor skrobi jest czysto biały (mąka ziemniaczana, krochmal): odmienne nieco zabarwienie mąki jest wywołane domieszką ciał białkowych i włóknika. Skrobia jest jednym z głównych źródeł pokrycia zapotrzebowania organizmu na pożywienie. Człowiek potrzebuje spożyć dziennie 300 do 500 g. węglowodanów, z których nie mniej 250 g. przyjmuje w formie skrobi. Tym się tłumaczy ogromne znaczenie tych związków dla organizmu i dla rozwoju stosunków ekonomicznych.

(D. N.). *Wube.*

Rolnictwo, Przemysł, Handel.

Eksport czeski do Polski.

Czesko-słowackie firmy organizują oddziały wywozowe w celu eksportu maszyn do Polski. Dla ułatwienia manipulacji założone zostały dwie czeskie firmy jako filje praskie we Lwowie i Równie. Zadaniem tych firm, według uzyskanych informacji, jest zawieranie i przeprowadzanie wszelkich tranzakcji handlowych. W danym wypadku chodzi nietylko o wprowadzenie wyrobu czesko-słowackiego przemysłu maszynowego do Polski, lecz o przygotowanie terenu dla eksportu do Rosji i Ukrainy.

Nowe udogodnienia przy zakupie akcji Banku Polskiego.

Dotychczas akcje Banku Polskiego można było nabywać tylko za złoto i za waluty obce, przyczem w nabywaniu walut obcych banki dewizowe miały pewne ograniczenia: jednemu subskrybentowi można było sprzedać obcych walut na kupno 10 akcji Banku Polskiego.

Obecnie Ministerstwo Skarbu zmieniło to rozporządzenie i każdy z obywateli, pragnących nabyć obce waluty na kupno akcji Banku Polskiego może nabyć każdą ilość obcych walut.

Również P. K. K. P. poczyniła w tej dziedzinie ułatwienia. Wszystkie oddziały P. K. K. P. będą przyjmowały wpłaty na akcje Banku Polskiego w markach polskich w ilości do 50 sztuk akcji na jednego subskrybenta.

Cena jednej akcji, wpłaconej w markach polskich wynosi w P. K. K. P. aż do odwołania 180.000.000 mk. (100 złp. po 1.800.000 mk.).

Pomocnicza Kasa Skarbowa.

Bank Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi S-ka Akcyjna oddział w Warszawie zorganizował, na mocy upoważnienia Ministerstwa Skarbu, w oddzielnym lokalu przy oddziale tego Banku w Warszawie, przy ul. Aleje Jerozolimskie № 17, Pomocniczą Kasę Skarbową.

Zadaniem Pomocniczej Kasy Skarbowej będzie ułatwienie w najszerszym zakresie płacenia podatku obrotowego i majątkowego.

Dla zmniejszenia konieczności tracenia czasu i liczenia pieniędzy, wprowadzonem zostało to udogodnienie, że firmy, które życzą sobie płacić podatki za pomocą czeków na Warszawę, wystawionych na Banki, należące do Izby Rozrachunkowej, proszone są o nadsyłanie tych czeków do godziny 4-ej popołudniu, pod adresem tego Oddziału Bankowego, Aleje Jerozolimskie 17 (I piętro) wraz z listami, zawierającymi wszelkie dane, potrzebne przy wpłacie podatku, a już następnego dnia firma otrzyma list, zawiadamiający o dokonanej opłacie wraz z pokwitowaniem.

Podatki obrotowy i majątkowy będą przyjmowane na rachunek wszystkich bez wyjątku Izb Skarbowych na całem terytorjum Polski.

Wszystkie czynności Pomocnicza Kasa Skarbowa załatwia bez pobierania jakiejkolwiek prowizji od klijenta.

GIEŁDY ZBOŻOWE

29/II — 11/III 1924.

	29/II	3/III	7/III	11/III	UWAGI
Warszawa					
(w tys. marek za 100 kg.)					
pszenica kongresowa.	41.000	39.000	—	40.000	
żyto kongres. 118	—	20.000	22.000	20.000	fr. st. zał.
„ „ 117	—	—	—	21.000	
mąka żytnia 70%	40.000	—	—	—	
„ „ 50%	—	—	—	—	
otręby żytnie	10 500	—	11.000	10.500	
„ pszenne.	—	—	15.000	—	
jęczmień browarny	—	24.000	—	—	
„ kongresowy	—	—	—	—	
Lwów					
(w tys. marek za 100 kg.)					
pszenica krajowa	—	34.000	35.000	36.000	
otręby pszenne	—	—	—	—	
żyto małopolskie	—	20.000	22.000	—	
jęczmień małopolski	—	—	—	—	
„ browarny	—	20.000	21.000	22.000	
mąka pszenna „O“	—	—	—	—	
„ żytnia „O“	—	—	—	—	
Kraków					
(w tys. marek za 100 kg.)					
pszenica	42.000	—	44.000	46.000	
żyto.	25.000	—	25.000	25.000	
jęczmień zwykły	—	—	—	—	
„ browarny	26.000	—	27.000	28.000	
mąka pszenna krajowa 50% . . .	—	—	76.000	78 000	
„ żytnia 70%	—	—	40.000	40.000	
otręby pszenne	18.000	—	18.000	18.000	
„ żytnie	14.000	—	14.000	14.000	

W okresie sprawozdawczym tendencja utrzymana przy średnich obrotach.

Giełdy zbożowe zagraniczne.

CHICAGO (w cts. za 1 bushel)

28/II: pszenica—110; żyto—70,75; owies—49,00.
5/III: pszen.—111,50; żyto—71,75; owies—48,75.
10/III: pszen.—110,75; żyto—72,50; owies—47,75.

HAMBURG (w markach złotych)

28/II: pszenica — 160, — 150; żyto — 140 — owies — 114 — 120.

5/III: pszenica—157; żyto—138; owies—117.

10/III: pszenica — 160; żyto — 188; owies — 117.

Przegląd giełdy pieniężnej w Warszawie.

29/II — 11/III 1924.

	29/II	3/III	5/III	7/III	10/III	11/III
Dolary St. Zjedn.	9.350-9.300	9.350-9.300	9.350-9.300	9 300 9.350	9.350-9.300	9.350-9.300
Funty angielskie	40.000	40.350	40.150	40.100	39.900	39.700
Franki szwajcarskie.	1.620	1.620	1.610	1.610	1.610	1.620
„ francuskie	390	393	379	370	335	336
Korony czeskie	265	265	265	265	265	265
Bony złote serja II	1.400-1.350	1.400-1.350	1.400-1.350	1.400-1.350	1.400-1.350	1.400-1.350

Frank waloryzacyjny od 28 lutego do 12 marca = 1.800.000 mk.

Wydawca: **Związek Młynarzy Polskich (Stanisław Pytlewski).** Redaktor: **Marjan Rutkowski.**